



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Adam Doliwa (przewodniczący)

SSN Jacek Grela

SSN Krzysztof Grzesiowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 5 marca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej D. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 4 listopada 2021 r., I AGa 105/21,
w sprawie z powództwa K.D.
przeciwko D. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K.
o zapłatę,

oddala skargę kasacyjną.

Jacek Grela Adam Doliwa Krzysztof Grzesiowski

(G.N.-J.)

UZASADNIENIE

1. Wyrokiem z 2 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanej D. spółki z o.o. w K. na rzecz powoda K.D. kwotę 57 301,37 zł wraz z bliżej

określonymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie i orzekł o kosztach procesu (pkt 1) oraz oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2).

2. Wyrokiem z 4 listopada 2021 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację pozwanej od powyższego wyroku i orzekł o kosztach procesu.

3. Z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy i zaakceptowanych przez Sąd Apelacyjny wynika, że w styczniu 2019 r. strony zawarły pięć umów o współpracy dotyczących świadczenia przez powoda na rzecz pozwanego usług przewozu. Umowy zostały zawarte na czas nieokreślony z prawem do ich wypowiedzenia oraz prawem natychmiastowego rozwiązania umowy przez każdą ze stron w przypadku powtarzających się rażących naruszeń postanowień umowy, przepisów prawa bądź zasad współżycia społecznego. Jednocześnie strony zastrzegły w każdej z umów możliwość obciążenia karą umowną tylko powoda w wysokości 10 000 zł, o ile to pozwany dokona rozwiązania umowy. Ponadto powód zobowiązał się do respektowania zakazu konkurencji poprzez brak zawierania umów przewozu z kontrahentami pozwanego, których towary zostały mu przekazane do przewozu, w czasie trwania umowy oraz w ciągu roku po jej rozwiązaniu. W przypadku naruszenia zakazu konkurencji na rzecz pozwanego zastrzeżono prawo obciążenia powoda karą umowną w wysokości 2 000 zł za każde uchybienie w tym zakresie. W dniu 18 marca 2019 r. pozwany, z uwagi na stwierdzenie nawiązania współpracy powoda ze swoim pracownikiem F.Ż., dokonał wypowiedzenia umowy z zachowaniem okresu wypowiedzenia. W dniach 19 marca 2019 r., 25 marca 2019 r. oraz 29 marca 2019 r. powód wystawił pozwanemu dwanaście faktur za wykonane przewozy na łączną kwotę 86 131,78 zł. Pismem z 25 kwietnia 2019 r. pozwany złożył oświadczenie o rozwiązaniu w trybie natychmiastowym umowy o współpracy z uwagi na powtarzające się rażące naruszenia umowy, polegające na braku wykonania zleceń, naruszeniu zasad współżycia społecznego poprzez nakłonienie dotychczasowego pracownika pozwanej spółki F. Ż. do rozpoczęcia współpracy z powodem, a także świadczeniu usług na rzecz kontrahentów pozwanego. 26 kwietnia 2019 r. pozwany obciążył powoda karą umowną w łącznej wysokości 80 000 zł z tytułu wykonania 40 przewozów na rzecz kontrahentów pozwanego oraz karą umowną w wysokości 10 000 zł jako karę za naruszenia umowy skutkujące wypowiedzeniem umowy przez

pozwanego w trybie natychmiastowym. Pozwany potrącił naliczone kary umowne w wysokości 90 000 zł z wierzytelnościami powoda w wysokości 86 131,78 zł. Następnie 11 czerwca 2019 r. pozwany złożył oświadczenie o rozwiązaniu pozostałych umów o współpracy z argumentacją tożsamą jak w oświadczeniu z 25 kwietnia 2019 r.

4. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i ocenę Sądu Okręgowego, które uczynił podstawą własnego rozstrzygnięcia. Zdaniem sądów meriti przejęcie przez powoda pracownika pozwanego oraz wykonywanie przez powoda przewozów na rzecz kontrahentów pozwanego stanowiły wystarczające podstawy do wypowiedzenia umów w trybie natychmiastowym i zasadnego obciążenia powoda karami umownymi z tytułu naruszenia zakazu konkurencji w łącznej wysokości 80 000 zł. Sądy meriti za niezasadne uznały natomiast obciążenie powoda karą umowną w wysokości 10 000 zł za naruszenie umowy, ponieważ zapis umowny zastrzegający taką karę wyłącznie na korzyść pozwanego okazał się nieważny. Ponadto sądy meriti dokonały miarkowania kary umownej z tytułu naruszenia zakazu konkurencji i uznały, że łączna wysokość (80 000 zł) tak ustalonej kary umownej jest rażąco wygórowana. Zdaniem Sądu Okręgowego, z czym zgodził się Sąd Apelacyjny odpowiednim i adekwatnym do charakteru i zakresu naruszenia ekwiwalentem w postaci kary umownej jest kwota 28 830,41 zł stanowiąca nieco ponad 1/3 naliczonej przez pozwanego kary. W związku z powyższym dokonane przez pozwanego potrącenie wzajemnych wierzytelności było skuteczne tylko do wysokości tej kwoty i w tej części zobowiązanie pozwanego wygasło. Natomiast w pozostałym zakresie pozwany powinien dokonać zapłaty należnego powodowi wynagrodzenia w łącznej kwocie 57 301,37 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi dla każdej z należności wynikających z faktur odpowiednio od dnia następnego po dniu wymagalności wynikającym z umowy.

5. Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

6. Skarżący zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

a) art. 484 § 2 k.c. poprzez:

- jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że dopuszczalne jest dokonanie przez sąd miarkowania kar umownych z tytułu zakazu świadczenia usług na rzecz kontrahentów pozwanego, mimo braku zgłoszenia zarzutu rażącego wygórowania kar umownych i wniosku o ich miarkowanie przez powoda, w którym powód w sposób dokładny określiłby, na której z podstaw miarkowania wymienionych w art. 484 § 2 k.c. opiera swoje żądanie i do jakiej kwoty domaga się zmniejszenia kary umownej, podczas gdy dokonanie miarkowania nie jest dopuszczalne bez takiego wniosku i prowadzi ono do naruszenia zasady dyspozycyjności i kontradiktoryjności procesu, a także;

- jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że uznaniu, że art. 484 § 2 k.c. może być rozumiany w ten sposób, że sąd rozstrzygający sprawę dotyczącą zapłaty kary umownej może dokonać miarkowania kary umownej, mimo braku wniosku o jej miarkowanie, który określałby wprost podstawę żadanego miarkowania, okoliczności uzasadniające jego dokonanie i dowody na ich potwierdzenie, a także wskazywałby obniżenia kary umownej o jaką kwotę czy część domaga się obowiązany do jej zapłaty;

- poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że kara umowna za naruszenie przez powoda zakazu świadczenia usług na rzecz kontrahentów pozwanego, miała charakter rażąco wygórowany, podczas gdy w sprawie nie zachodziły przesłanki do uznania kary za rażąco wygórowaną, w szczególności bowiem jej wysokość była uzasadniona celem ustanowienia kary umownej, a ponadto Sąd błędnie zestawiał całość niezapłaconego powodowi wynagrodzenia z sumą kar umownych nałożonych na powoda z tytułu naruszenia zakazu konkurencji i na tej podstawie doszedł do wniosku o rażącym wygórowaniu kary umownej, podczas gdy wysokość niezapłaconego wynagrodzenia i każdej z nałożonych kar umownych wynika z okoliczności ze sobą bezpośrednio niezwiązanych, a ponadto kary umowne mogą wynikać z innych stosunków prawnych niż niezapłacone wynagrodzenie;

b) art. 6 k.c. w zw. z art. 484 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu przez Sąd wydający zaskarżone orzeczenie, że art. 6 k.c. nie stawia

przed obowiązaniem do zapłaty kary umownej obowiązku wykazania istnienia przesłanek uzasadniających przeprowadzenie miarkowania kary umownej i wskazanie dowodów na ich potwierdzenie, co doprowadziło Sąd do błędu polegającego na przeprowadzeniu miarkowania kary umownej, mimo że w sprawie nie przeprowadzono żadnych dowodów w celu wykazania faktów uzasadniających zastosowanie instytucji miarkowania kary umownej opisanej w art. 484 § 2 k.c.;

c) art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że kara umowna zastrzeżona na rzecz pozwanego na wypadek rozwiązania przez niego umów łączących powoda z pozwanym w wyniku okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi powód jest nieważna, podczas gdy zastrzeżenie tej kary umownej na rzecz obu stron umowy prowadziłoby to sprzeczności umowy z art. 483 § 1 k.c. jako będące równoznaczne z zastrzeżeniem kary umownej na wypadek wypowiedzenia umowy ze względu na naruszanie przez drugą ze stron obowiązków o charakterze pieniężnym, a w konsekwencji do nieważności czynności prawnej jako niezgodnej z ustawą, a ponadto postanowienie umowne dotyczące tej kary nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ interesy drugiej strony umowy zabezpieczone są przez możliwość żądania zapłaty odsetek za opóźnienie w zapłacie wynagrodzenia za wykonane usługi, a zasada swobody umów pozwala na zróżnicowane uregulowanie praw obu stron umowy, w szczególności w obrocie profesjonalnym;

d) art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i udzielenie powodowi ochrony prawnej polegającej na uznaniu, że zachodzą podstawy do miarkowania kar umownych nałożonych na powoda oraz przyjęcie, że kara umowna zastrzeżona na wypadek wypowiedzenia umowy ze względu na naruszanie przez jedną ze stron swoich obowiązków umownych jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego w sytuacji, w której powód nie powinien korzystać z takiej ochrony z uwagi na to, że dążąc do uzyskania korzyści kosztem pozwanego wielokrotnie naruszył swoje istotne zobowiązania umowne w sposób zawiniony i umyślny, w szczególności przejmując pracownika pozwanego w celu świadczenia usług z naruszeniem swoich obowiązków umownych, co stanowiło działanie na szkodę pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

7. Przedmiotem skargi jest przede wszystkim prawidłowość zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 484 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

8. Skarżący upatruje naruszenia art. 484 § 2 k.c. przede wszystkim w braku zgłoszenia przez pozwanego stosownego żądania miarkowania kary umownej. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego (zob. wyrok z 16 listopada 2022 r., II CSKP 578/22) zmniejszenie kary umownej może nastąpić tylko w razie zgłoszenia przez dłużnika żądania miarkowania kary. Przy czym oczywistym jest, że może to nastąpić w każdy sposób, wyraźnie (*explicite*), jak i w sposób dorozumiany (*per facta concludentia*). Wymaganego w art. 484 § 2 k.c. wniosku o miarkowanie kary umownej można doszukiwać się również *implicite* w samym ogólnym żądaniu dłużnika nieuwzględnienia żądania o zapłatę kary umownej (zob. wyrok SN z 27 lutego 2009 r., II CSK 511/08). Sąd Apelacyjny precyzyjnie wskazał, które czynności powoda zostały uznane za zgłoszenie żądania miarkowania kary umownej na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji (uzasadnienie pozwu i dalszych pism procesowych). Ponadto, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, w odpowiedzi na apelację powód powołał się wprost na potrzebę miarkowania kary umownej. Zdaniem Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości skuteczne skorzystanie przez powoda z możliwości miarkowania kary umownej z art. 484 § 2 k.c. już na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym. Niewykluczone jest jednak zgłoszenie takiego żądania dopiero w postępowaniu apelacyjnym, z uwagi na obowiązujący model apelacji pełnej (art. 382 k.p.c.).

9. Trzeba podkreślić, że dopuszczalność miarkowania na podstawie art. 484 § 2 k.c. ustalonej przez strony umowy kary umownej stanowi element tzw. „prawa sędziowskiego”, a w toku postępowania kasacyjnego badane może być jedynie zachowanie przez Sąd drugiej instancji podstawowych reguł miarkowania kary umownej. Jest ono przejawem prawa sądu do ingerencji w stosunki umowne równorzędnych podmiotów, katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej jest otwarty, a decyzja sądów *meriti* o miarkowaniu

lub odmowie redukcji tej kary jest silnie warunkowana okolicznościami konkretnej sprawy (zob. wyrok SN z 12 stycznia 2023 r., II CSKP 776/22). Zdaniem Sądu Najwyższego sądy meriti trafnie uznały, że łączna kara umowna (80 000 zł) była rażąco wygórowana, co zostało szczegółowo wyjaśnione w uzasadnieniach wyroków. Poczynione przez sądy meriti ustalenia faktyczne nie dają podstaw do odmiennych wniosków, a argumentacja podniesiona przez skarżącego stanowi de facto polemikę z ustaleniami faktycznymi sądów meriti.

10. W związku z powyższym podniesione zarzuty kasacyjne dotyczące miarkowania kary umownej okazały się chybione.

11. Skarżący upatrywał naruszenia prawa materialnego również w niewłaściwym zastosowaniu art. 58 § 2 k.c. w stosunku do kary umownej zastrzeżonej wyłącznie dla pozwanego na wypadek rozwiązania przez niego umów w wyniku okoliczności, za które odpowiedzialność ponosi powód. W ocenie Sądu Najwyższego dokonana przez sądy meriti ocena tych postanowień umownych jako sprzecznych z zasadami współżycia społecznego okazała się prawidłowa. Rację mają bowiem sądy meriti, że zastrzeżenie tej kary umownej w okolicznościach sprawy naruszało równowagę kontraktową stron i godziło w zasady uczciwego obrotu. Wbrew twierdzeniom skarżącego nie ma bowiem przeszkód, aby kara taka została zastrzeżona na korzyść każdej ze stron umowy.

12. Ostatni zarzut kasacyjny dotyczył naruszenia art. 5 k.c. poprzez udzielenie powodowi ochrony prawnej w postaci miarkowani kary umownej. Trzeba podkreślić, że zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Dlatego dla zastosowania art. 5 k.c. konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym (zob. wyrok SN z 4 lipca 2024 r., II CSKP 96/24). W konsekwencji stosowanie klauzuli generalnej z art. 5 k.c. pozostaje domeną sądów meriti, a Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym mógłby zakwestionować oceny tych

sądów, gdyby były rażąco błędne i krzywdzące, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie.

13. W związku z powyższym niezasadne okazały się zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia prawa materialnego, skoro Sąd Apelacyjny prawidłowo zinterpretował i właściwie zastosował art. 5, 6, 58, 353¹ i 484 k.c.

14. W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., oddalił skargę kasacyjną.

Jacek Grela

Adam Doliwa

Krzysztof Grzesiowski

(G.N.-J.)

[a.ł]